

MAREK ADAMCZEWSKI

Uniwersytet Łódzki, Łódź

ORCID: 0000-0002-7230-5220

EDYCJA PIECZĘCI WYKONYWANYCH MASOWO

PAŃSTWOWE PIECZĘCIE URZĘDOWE Z MENNICY W WARSZAWIE (1824-2024)¹

Problem pieczęci występujących masowo (typariusze i odciski²) jest dobrze znany sfragistykom i archiwistom³. Z masowością źródeł lub z wielką

¹ Dwa sformułowania z tytułu wymagają wyjaśnienia. Są to: „państwowe pieczęcie urzędowe” i „mennica w Warszawie”. Pierwsze określenie jest poprawne, ale – odwołując się ściśle do poszczególnych przepisów o pieczęciach z okresu XIX-XXI w. – tę poprawność można podważyć. Prawodawca niekiedy rozdzielał słowa z określenia użytego w tytule, wykorzystując je osobno do identyfikowania typów pieczęci. Drugie wyjaśnienie dotyczy nazwy mennicy w Warszawie, która zmieniała się wraz z historią polityczną i gospodarczą Polski. W długim trwaniu była Mennicą Warszawską (1766-1867), Mennicą Państwową (1924-1994), Mennicą Państwową SA (1994-2005), a obecnie jest Mennicą Polską SA. W latach 1868-1924 mennica w Warszawie nie funkcjonowała. Zob. W. Terlecki, *Mennica warszawska (1765-1965)*, Wrocław-Warszawa-Kraków 1970.

² W dalszym tekście zostanie zwrócona uwaga jednocześnie na edycję typariuszy pieczęci i na edycję odcisków pieczęci. Typariusz i odcisk należą do innych grup źródeł historycznych czy też artefaktów archiwalno-muzealnych pomimo ich oczywistego związku. W zasobie źródeł z różnych okresów historycznych różnie rozkłada się frekwencyjność odpowiednio typariuszy i odcisków, co przekłada się na możliwości wykorzystania ich w badaniach sfragistycznych. Dla XIX w. – pomijając przepisy – podstawą wnioskowania historyków (tak jak dla wcześniejszych okresów) były (i są) odciski pieczęci, a typariusze stanowią uzupełnienie tych rozważań. Uzupełnienie to jest ważne jakościowo, ale z powodu niedużej liczby ujawnionych typariuszy wnioskowanie „z typariusza” ustępuje wnioskowaniu i analizie „z odcisku”. Duża liczba zachowanych i ujawnionych typariuszy, które zostały wyprodukowane na ziemiach polskich w okresie 1915-2024, zasadniczo zmienia sposób badania pieczęci. Tłok – pomijając przepis – staje w centrum badań sfragistycznych i to typariusz wraz z jego (inną od odcisku) złożoną strukturą (np. znaki i części nieobecne w odcisku, elementy konstrukcyjne typariusza – uchwyt, sposób mocowania matrycy z uchwytem, a nawet średnica otworu mocowania czy sposób łączenia matrycy z uchwytem itd.) wymusza wprowadzenie zmian czy uzupełnień w kwestionariuszu pytań badawczych dedykowanych odciskom. Znaczenie badania tłoków pieczętnych dostrzegł w 2009 r. Zenon Piech. Zob. Z. Piech, *Zbiory pieczęci jako przedmiot badań sfragistycznych*, w: *Zbiory pieczęci w Polsce*, red. Z. Piech, W. Strzyżewski, Warszawa 2009, s. 10.

³ Np. P. Gut, *Powszechność i masowość materiału sfragistycznego w dokumentacji XIX-XX-wiecznej*, w: *Pieczęcie w archiwach, bibliotekach i muzeach. Charakterystyka zbiorów, metody opracowania, konserwacja*, red. P. Gut, M. Hlebionek, J. Jankowska, Warszawa 2023, s. 29-67.

liczbą podobnych artefaktów mierzą się – oprócz sfragistyków – specjaliści także innych dyscyplin z zakresu szeroko rozumianej historii czy też – zawężając – nauk pomocniczych historii. Tu przywołam falerystyków oraz – przede wszystkim – numizmatyków i ich badania matryc i monet, a pominię paranumizmatyków (egzonomizmatyków) i analizowane przez nich medale wybijane w mennicach. Medale są w mniejszym stopniu niż pieczęcie, orderzy, odznaczenia i monety (jeśli w ogóle) zakotwiczone w przepisach poszczególnych krajów i są odbierane jako wytwory o znaczeniu artystycznym, wykonane w celu upamiętnienia osoby lub wydarzenia, a nie jako przedmioty prawno-użytkowe, którymi (przede wszystkim) były i są pieczęcie i monety.

Dostrzegając odmienność problemów właściwych dla sfragistyki i numizmatyki (z pominięciem faleristyki), zauważam, że masowe występowanie odcisków pieczęci przypomina masową cyrkulację monet. W obu przypadkach z jednego wzorca (matrycy) powstawały liczne odbitki (odciski pieczęci lub monety), które – po ich wykonaniu – funkcjonowały i funkcjonują w oderwaniu od matrycy, zaznaczając swoją obecność w życiu użytkowników (twórców i odbiorców) przesłaniem symbolicznym, znaczeniem prawnym i różnorodną wartością (substancjalną, nominalną, artystyczną). W związku z masowym występowaniem monet numizmatycy zostali zmuszeni (wcześniej niż sfragiści) do opracowania procedur właściwych dla publikowania katalogów monet, w których ich wydawcy uwzględniali cechy wspólne i cechy odmienne edytowanych monet. Doświadczenia edytorstwa numizmatycznego powinny zostać dostrzeżone przez sfragistyków.

Edycja numizmatów w katalogach uwzględnia ich masowość, a treść opisów (w zakresie jednego obiektu) jest zbiorczą prezentacją odmian z jednoczesnym uwypukleniem cech odróżniających egzemplarze w obrębie poszczególnych odmian. W związku z podwójnym charakterem numizmatyki (numizmatyka naukowa i numizmatyka kolekcjonerska) redakcja opisu numizmatów może odzwierciedlać dwa porządki przedstawiania informacji. W opisie kolekcjonerskim muszą być uwzględnione (a nawet uwypuklone) te cechy, które ogólnie wpływają na rynkową wartość monety (np. dostępność, stan zachowania, fałszerstwa), podczas gdy ogólna wycena wartości monety, płaćdła czy banknotu wyrażona w pieniądzu nie była i nie jest wymagana w naukowych opracowaniach numizmatycznych. Sfragistyka ma swoją gałąź kolekcjonerską. Jest nią obecnie zbieranie tłoków, a tłoki pieczętne są często wystawiane na aukcjach numizmatycznych. Kolekcjonowanie odcisków pieczęci w postaci oryginałów przytwierdzonych do prawdziwych dokumentów lub też różnych form odcisków kolekcjonerskich obecnie – z różnych przyczyn, w tym z powodu „płytkiego” rynku – nie jest tak popularne, jak w przeszłości. Przywołam tu najlepiej znany przypadek kolekcji Wiktora Wittyga.

Wydawcy katalogów numizmatów polskich z okresu XX-XXI w. (szczególnie monet z międzywojnia), przygotowując opisy monet, muszą skonfronto-

wać podręcznikową wiedzę z numizmatyki ogólnej z normą obowiązujących przepisów. Konfrontacja przepisu z podręcznikową wiedzą jest także udziałem sfragistyków, którzy zajmują się pieczęciami z okresu XIX-XXI w. Numizmatycy – dla spójności opisu monet w długim trwaniu – zazwyczaj ignorują opisy monet obecne w odpowiednich tekstach normatywnych i najczęściej stosują schemat opisu monety wypracowany dla numizmatów dawnych. Sfragiści sposób wykorzystania odpowiednich przepisów w badaniach nad pojedynczymi pieczęciami dopiero omawiają.

Rozbieżność tradycyjnego opisu numizmatycznego z literą prawa obowiązującego w II Rzeczypospolitej i w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej została dostrzeżona w 2012 r. przez Andrzeja Fąka. Andrzej Fąk w artykule o awersach i rewersach monet przywołał m.in. rozporządzenie Ministra Skarbu z 26 maja 1924 r. o ustaleniu wzorów monet, w którym o uznaniu strony monety za „główną” (awers) – jak się wydaje – decydowała obecność lub nieobecność na niej nominału monety⁴. Po zreferowaniu różnic występujących w brzmieniu przepisów o monetach z międzywojnia i w tradycyjnym opisie numizmatycznym monet bitych w II Rzeczypospolitej autor wzmiankowanego tekstu z 2012 r. stwierdził, że jego wypowiedź „[...] nie ma na celu podważenia utrwalonych pojęć, a jedynie przedstawić różnice w praktycznym ich zastosowaniu [...]”⁵.

W przywołanym przypadku (w związku z hierarchią źródeł) uznaję, że określenia przyjęte przez twórcę monety (prawodawcę) były i są ważniejsze od wyrozumowanych lub zwyczajowych określeń przyjętych w poszczególnych dyscyplinach i subdyscyplinach wiedzy. Historyk, analizując źródła normatywne, nie powinien „dyskutować” z treścią przepisu. Sformułowania dotyczące monet lub pieczęci zawarte w przepisie historyk powinien przyjąć za fakt prawny, który nie podlega interpretacji właściwej dla historyka, ani tym bardziej nie powinien być przez historyka korygowany. Rozwijając ten sposób myślenia, zadaję ewentualnym oponentom pytanie, czy historyk, analizując kodeksy karne z przeszłości, z równą do wcześniej przywołanej ochotą zmieniałby przepisy dotyczące np. wysokości kar za zbrodnie lub groźne przestępstwa w związku z naukowo uzasadnionym nam współczesnym przekonaniem o konieczności liberalizowania sankcji. Prawnik dopuszcza interpretacje przepisu, nazywając wyniki takich interpretacji wykładnią prawa. Wykładnie stosuje się wtedy, gdy brzmienie przepisu jest nieostre. Treść rozporządzenia z maja 1924 r. o wzorach monet została zredagowana w sposób jednoznaczny i nie wymaga wykładni.

Przyjęcie faktu prawnego za fakt historyczny nie wyklucza konfrontowania go z wiedzą pozaźródłową, w tym z wiedzą właściwą dla dyscyplin wy-

⁴ Rozporządzenie Ministra Skarbu z dnia 26 maja 1924 r. o ustaleniu wzorów monet, Dz.U. z 1924 r., nr 45, poz. 476.

⁵ A. Fąk, *Awers i rewers – różne strony tej samej monety*, „Biuletyn Numizmatyczny” 2012, nr 1, s. 47.

specjalizowanych w badaniu pieczęci. Konfrontacja jest uzasadniona szczególnie wtedy, gdy trudno na gruncie sfragistyki dociec, co prawodawca *de iure* i *de facto* postanowił.

Na przykład w dekrete o godle z 1955 r. i konsekwentnie w ustawie o godle z 1980 r., a także w jej redakcjach po nowelizacjach, znajduje się w kilku miejscach powtórzona fraza: „pieczęć metalowa, tłoczona”. Wydaje się, że od 1955 r. „pieczęć metalowa, tłoczona” ma informować o sposobie wykonania typariusza. Geneza frazy jest jednak inna. W rozporządzeniu z grudnia 1927 r. słowo „tłoczona” pojawia się w opisie pieczęci państwowej o średnicy 77 mm. W rozporządzeniu z czerwca 1928 r. można przeczytać w odniesieniu do pieczęci państwowej: „[...] pieczęć państwową tłoczy się bądź na samym dokumencie [...], bądź [...] na wosku” i dalej w odniesieniu do pieczęci urzędowych: mają być używane „[...] do tłoczenia w papierze oraz do tuszu”. Określenie „pieczęć tłoczona” oznacza zatem formę typariusza, czyli – w tym przypadku – typariusza wkłęsłorytego, i jego przeznaczenie – tłoczenie w materiałach miękkich – w opozycji do typariusza wypukłorytego do odciskania w tuszu. W tym przypadku historyk dokonał wykładni przepisu – może wykładni językowej połączonej z wykładnią woli historycznej – konkludując pośrednio, że kopiujący w 1955 r. „twórczo” prawo z 1927 i z 1928 r. nie dość dokładnie zrozumieli intencje autorów pierwotnego przepisu.

W rozważaniach na temat edycji państwowych pieczęci urzędowych z okresu XIX-XXI w. (oprócz uwzględnienia relacji między obowiązującym przepisem o pieczęciach a wykonanymi na podstawie tego przepisu tłokami lub – w dalszej kolejności – pochodnymi od tłoków odciskami) ma znaczenie przywołana w tytule masowość występowania państwowych pieczęci urzędowych. Masowość tę można rozumieć dwojako. W pierwszym znaczeniu oznacza wielką liczbę zinwentaryzowanych odcisków wykonanych za pomocą jednego typariusza, a w drugim – mnogość typariuszy wykonanych według powtarzalnego wzoru określonego w obowiązującym przepisie i sprecyzowanego w dokumentacji produkcyjno-wykonawczej wytwórcy.

Mnogie występowanie odcisków wykonanych jednym typariuszem jest masowością właściwą dla czasów – patrząc na rzecz polonocentrycznie – przedrozbiorowych, rozbiorowych i napoleońskich. Określając ramy czasowe za pomocą chronologii sfragistycznej, zaznaczę, że w rozważaniach tu prowadzonych chodzi o pieczęcie średniowieczne (476-1492) i pieczęcie nowożytnie (1493-1815). W dalszym tekście problem masowości odcisków wykonanych jednym tłokiem – obecny także w sfragistyce późnonowożytnej (1816-1918) i w sfragistyce współczesnej (od 1919) – nie będzie podnoszony. Dalsze rozważania skoncentrują się na masowości typariuszy właściwej dla pieczęci późnonowożytnych i pieczęci współczesnych.

Późnonowożytna i współczesna masowość państwowych pieczęci urzędowych jest konsekwencją mnogiego występowania tłoków, które były wykonywane według wzorca dla władz, urzędów, instytucji i przedsiębiorstw uznanych przez naczelne władze późnonowożytnych i współczesnych państw

za integralną część scentralizowanej i „jednolitej” władzy państwowej. Mnożnikiem ilości tłoków pieczętnych późnonowożytnych i współczesnych władz, urzędów, instytucji i przedsiębiorstw państwowych była liczba podmiotów uprawnionych do posługiwania się państwową pieczęcią urzędową. Liczba dysponentów była i jest – w tym przypadku – efektem tworzenia nowych władz, urzędów, instytucji i przedsiębiorstw państwowych, co z kolei było i jest konsekwencją złożoności życia polityczno-gospodarczo-społecznego organizowanego i zarządzanego przez późnonowożytne i współczesne scentralizowane państwa.

Badania pieczęci późnonowożytnych i współczesnych (w tym edycje) należy prowadzić inaczej niż badania (w tym edycje) pieczęci średniowiecznych i nowożytnych. Zmiana podejścia jest konsekwencją czterech okoliczności, z których trzy uznać należy za okoliczności sugerujące zmianę podejścia, a czwartą za okoliczność przesądzającą o konieczności zmiany takiego podejścia.

Po pierwsze korekta postępowania badawczego powinna wynikać z unifikacji pieczęci władz, urzędów, instytucji i przedsiębiorstw państwowych produkowanych po 1815 r., polegającej na ujednostajnieniu istotnych treści pieczęci (wyobrażenie, napisy) czy istotnych cech pieczęci (kształt, wymiary). Po drugie powinna być konsekwencją masowości występowania tłoków⁶ i odcisków, a także po trzecie skutkiem wytwarzania tłoków w reżimie reglamentacji w zakresie procedur zamawiania i przekazywania gotowych tłoków użytkownikowi, a także w odniesieniu do wykonawców tłoków i miejsca wykonywania tłoków. Przesłankę, która zmienia postępowanie w sprawie sposobu badania pieczęci późnonowożytnych i współczesnych w stosunku do postępowania w zakresie pieczęci średniowiecznych i nowożytnych, stanowią (po czwarte) przepisy prawa sfragistyczno-heraldycznego obowiązującego w chwili powstawania pieczęci, czyli *de facto* inna podstawa źródłowa wykorzystywana przez historyków podczas prowadzenia wniosko-

wania podstawowego. Przepisy sfragistyczno-heraldyczne decydowały o wszystkich obszarach funkcjonowania państwowych pieczęci urzędowych (wariant pełny przepisów), a tłok pieczętny był (mniej lub bardziej dokładną) realizacją litery przepisu. Reasumując, należy stwierdzić, że wzorcem dla pieczęci późnonowożytnych i współczesnych był obowiązujący przepis, a typariusz był pochodną (realizacją) przepisu pierwszego rzędu, natomiast jego odcisk – pochodną (realizacją) przepisu drugiego rzędu. Hierarchia źródeł historycznych, wynikająca tu z charakteru przekazów (pierwszeństwo normy nad jej realizacją), nakazuje uznać przepis za źródło wiodące.

Przepis, typariusz i odciski, istniejąc łącznie i jednocześnie należąc do innych grup źródeł historycznych, są nośnikami różnych informacji na temat tego samego *de facto* obiektu, czyli „zbiorczo” lub „kompleksowo” rozumianej pieczęci. Przepis uznajemy za pisane źródło normatywne i do-

⁶ Zob. przyp. 2.

stosujemy do tej identyfikacji źródła metodę jego interpretacji. Wobec tłoków wykonanych na podstawie źródła normatywnego zastosujemy praktyki i techniki badawcze właściwe dla sfragistyki, metaloznawstwa, historii sztuki czy muzealnictwa. Odciski pieczęci – pomijając odciski kolekcjoner-skie – badane są wraz z dokumentem, które uwierzytelniają, i tym samym klasyczną sfragistykę dopełnia dyplomatyka. Pamiętając o terminologii poszczególnych dyscyplin lub subdyscyplin, nie możemy zignorować określeń i terminów prawno-historycznych obecnych w przepisie. Problem dotyczy *de facto* harmonijnego połączenia rozłącznych lub wykluczających się ustaleń wywiedzionych z obserwacji obowiązującej normy i badania produktu wykonanego na podstawie normy.

Uwagi wymagają pieczęcie, których tłoki były wykonywane w ramach obowiązującego prawa sfragistyczno-heraldycznego, ale w systemie produkcji rozproszonej, której konsekwencją była różnorodność poszczególnych pieczęci w zakresie szczegółów. Po zmonopolizowaniu w 1824 r. produkcji typariuszy państwowych pieczęci urzędowych przez mennicę w Warszawie tłoki były dalej wykonywane ręcznie, choć w procedurze właściwej dla manufaktury. Rzemieślnicza produkcja państwowych pieczęci urzędowych w rozproszeniu, typowa dla okresu poprzedzającego monopol mennicy w Warszawie, była właściwa także dla lat 1915-1927. Zmianę przyniosło rozporządzenie z 13 grudnia 1927 r. o godłach z przepisem o przyznaniu mennicy w Warszawie monopolu na wykonywanie państwowych pieczęci urzędowych⁷. Mennica rozpoczęła wówczas wykonywanie półproduktów mennicznych (krążków z orłem państwowym) metodą mechaniczną, a te były przetwarzane w typariusze poprzez ręczne wygrawerowanie (w całości lub w części) właściwych napisów.

Zwracając uwagę na masowe występowanie państwowych pieczęci urzędowych w okresie XIX-XXI w. (szczególnie odcisków), historycy nierzadko stwierdzali, że pieczęci takich jest „bardzo dużo”. Określenie liczby odcisków pieczęci istotnych dla prowadzonych tu rozważań nie jest możliwe i nie jest też celowe. Można natomiast podjąć próbę ustalenia liczby wykonanych typariuszy.

Liczbowe oszacowanie skali produkcji państwowych pieczęci urzędowych z okresu XIX-XXI w. jest możliwe, gdyż od 1824 r. do czasów nam współczesnych (z przerwami) mennica w Warszawie, wykonując tłoki państwowych pieczęci urzędowych, wytwarzała i gromadziła dane na temat ich wykonywania, wykorzystywania i likwidowania⁸. Dla ustalenia wielko-

⁷ „Wyrób pieczęci z orłem państwowym zastrzega się wyłącznie mennicy państwowej”. Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 13 grudnia 1927 r. o godłach i barwach państwowych oraz o oznakach, chorągwiach i pieczęciach, Dz.U. z 1927 r., nr 115, poz. 98, art. 20.

⁸ Nie można na podstawie dokumentacji wytwórcy oszacować liczby tłoków pieczęci używanych przez władze i urzędy uprawnione do posługiwania się państwową pieczęcią urzędową w okresach, kiedy takie pieczęcie powstawały w grawerniach prywatnych (produkcja rozpro-

ści produkcji typariuszy w XIX w. przydatne są raporty zdawczo-odbiorcze oraz informacje o płatnościach dokonywanych przez dysponentów pieczęci za wykonanie zamówionych tłoków. Raporty te drogą służbową trafiały do mennicy w Warszawie, a ich urzędowe kopie tkwią w archiwach urzędów zamawiających lub wycofujących z użycia tłoki lub w archiwach władz i urzędów nadzorujących zamawianie lub wycofywanie z użycia, względnie niszczenie, typariuszy⁹.

Informacje na temat wielkości produkcji mennicy w Warszawie w zakresie typariuszy państwowych pieczęci urzędowych wykonanych w latach 1838-1839 dla władz i urzędów z trzech guberni zostały w 1967 r. zebrane przez Stefana K. Kuczyńskiego. Dane te w 2024 r. zostały przeszacowane przez Janusza Giersza i Mariusza Kopniaka w odniesieniu do całego obszaru Królestwa Polskiego (Kongresowego). Według ustaleń Stefana K. Kuczyńskiego w latach 1838-1839 władze, urzędy, instytucje i przedsiębiorstwa uważane za państwowe lub wykonujące czynności państwowe wykorzystywały w guberni podlaskiej 974 tłoki, w guberni krakowskiej – 1622 tłoki i w guberni sandomierskiej – 1544 tłoki¹⁰. Z przeszacowania wynika, że w ośmiu guberniach Królestwa Polskiego (Kongresowego) w latach 1838-1839 znajdowało się w użyciu ok. 8500 typariuszy. Według obowiązującego wówczas prawa sfragistyczno-heraldycznego (potwierdzającego stan prawny z grudnia 1824 r.¹¹) wszystkie pieczęcie z lat 1838 i 1839 powinny być wykonane według wspólnego wzoru w mennicy w Warszawie¹².

Na liczbę typariuszy państwowych pieczęci urzędowych z terenu zaboru rosyjskiego w prawie całym XIX w. miały wpływ (w zakresie heraldyki): zmiany i korekty (1) herbu (godła) Królestwa Polskiego (Kongresowego)

szona). W tych przypadkach pomocne byłoby ustalenie liczby podmiotów uprawnionych do posługiwania się państwową pieczęcią urzędową. Liczbę podmiotów uprawnionych należałoby dodatkowo przemnożyć przez (przynajmniej) dwa w związku z praktyką jednoczesnego posługiwania się przez uprawnionych dwoma tłokami – tłokiem do tuszu i tłokiem do materiałów miękkich (np. laku). Uwagi powyższe dotyczą również okresu odtwarzania państwowości polskiej w czasie I wojny światowej (1915-1918), a także czasu obowiązywania ustawy z sierpnia 1919 r. o godłach Rzeczypospolitej.

⁹ Na przykład z 1853 r. pochodzi zestawienie zatytułowane: „Wykaz urzędowych wyszłych zużycia pieczęci przez wójtów, gmin i urzęda municypalne w biurze powiatu kaliskiego złożonych”. Archiwum Państwowe w Kaliszu, Naczelnik Powiatu Kaliskiego, sygn. 366, Akta Naczelnika Powiatu Kaliskiego w przedmiocie: pieczęcie urzędowe, k. 130-149. Wykaz zawiera informacje o 315 tłokach pieczętnych przystosowanych do odciskania w tuszu i laku.

¹⁰ S.K. Kuczyński, *Pieczenie z Mennicy Warszawskiej*, „Biuletyn Numizmatyczny” 1967, nr 19, s. 342.

¹¹ „Wszelkie pieczęcie i stęple [tak Or.] Rządowe tylko w Mennicy Królestwa Polskiego odtąd wyrabiane bydź [tak Or.] mają [tak Or.]”. *Dziennik Praw Królestwa Polskiego*, t. 9, nr 37, s. 66 (przepisy wydane 7 grudnia 1824 r.).

¹² „Wszelkie pieczęcie i stęple [tak Or.] Rządowe, tak jak dotąd i nadal w samej tylko Mennicy Warszawskiej wyrabiane być mają”. *Dziennik Praw Królestwa Polskiego*, t. 21, nr 71-73, s. 218-226 (przepisy wydane 20 lipca / 1 sierpnia 1837 r.).

i (2) rosyjskiego herbu państwowego¹³ oraz (3) ustanowienie herbów guberni Królestwa, które współtworzyć miały pieczęcie władz i urzędów wyłączonych z najważniejszej grupy władz i urzędów państwowych.

Na marginesie prowadzonych rozważań przywołać trzeba polskie herby powstańcze. Są to (z uwagi na tytuł artykułu): (1) dwa różne herby Królestwa Polskiego z powstania listopadowego (wzory z 1830 i 1831) i (2) herb Rzeczypospolitej z powstania styczniowego z jego konspiracyjną naturą. Polskie pieczęcie urzędowe w okresie powstania listopadowego i powstania styczniowego występowały masowo. Niektóre pieczęcie z powstania listopadowego (najpierw z Orłem Białym, a później z Orłem Białym i Pogonią w dwupolowej tarczy) były wykonane w mennicy w Warszawie na podstawie urzędowych zamówień¹⁴. Pieczęcie z powstania styczniowego dla powstańczych władz centralnych wykonywali zapewne w warunkach konspiracyjnych grawerzy z pracowni pieczętarskiej mennicy w Warszawie.

Wprowadzanie nowych wzorów herbów państwowych lub herbów gubernialnych powodowało, że z obiegu były wycofywane wszystkie pieczęcie z niewłaściwym wyobrażeniem. Wzory herbu (godła) Królestwa Polskiego (Kongresowego), Królestwa Polskiego z powstania listopadowego lub Rzeczypospolitej z powstania styczniowego czy też wzory herbu (godła) Cesarstwa są ważnymi wskaźnikami umożliwiającymi szacunkowe określenie chronologii powstania tłoka. Ta obserwacja dowodzi, że dla badań nad pieczęciami z XIX w. heraldyka państwowa staje się nauką, którą można posiłkować się we wnioskowaniu. Ten stan wzajemnych relacji między sfragistyką państwową a heraldyką państwową – wobec zmienności polskiego orła państwowego – będzie utrzymywał się w sensie regulacji prawnej do sierpnia 1919 r., a w sensie produkcyjnym – do grudnia 1927 r.

Oprócz zmiennej formy herbu (godła) czynnikami wymuszającymi wymianę państwowych pieczęci urzędowych w Królestwie Polskim (Kongresowym) były nazwy władz i urzędów lub nazwy jednostek podziału administracyjnego¹⁵. Zmiany nazw władz i urzędów – co oczywiste – następowały także w kolejnych okresach¹⁶. W przypadku Królestwa Polskiego (Kongresowego) chodzi zarówno o nomenklaturę, jak i o język, w którym

¹³ Od 1868 r. na polach państwowych pieczęci urzędowych władz i urzędów w Królestwie Polskim (Kongresowym) był umieszczany „herb Państwa”, wprowadzony w miejsce herbu (godła) „carstwa” polskiego. Zob. *Dziennik Praw Królestwa Polskiego*, t. 68, nr 230, s. 61.

¹⁴ Technicy Mennicy Warszawskiej konsultowali wzory herbu Królestwa Polskiego, które – na prośbę władz powstańczych – zostały przygotowane przez Joachima Lelewela jako projekty wzoru „stempla monety narodowej”. Zob. *Orzeł Biały. Źródła do dziejów herbu państwa polskiego*, red. M. Adamczewski, t. 1: *Orzeł Biały 1815-1914*, oprac. S. Górczyński, Warszawa 2021, nr I/3/2-I/3/4.

¹⁵ *Dokumentacja geograficzna, z. 4: Podziały administracyjne Królestwa Polskiego w okresie 1815-1918 (Zarys historyczny)*, oprac. W. Trzebiński, A. Borkiewicz, Warszawa 1956.

¹⁶ Na przykład zastąpienie rad miejskich zarządami miejskimi. Zob. ustawa z dnia 23 marca 1933 r. o częściowej zmianie ustroju samorządu terytorialnego, Dz.U. z 1933 r., nr 35, poz. 294.

powstawały napisy napieczętne. Język legend zmieniał się wraz z postępującą rusyfikacją „kraju przywiślańskiego”. Nazwy władz i urzędów, a także język państwowych pieczęci urzędowych były określone w obowiązujących przepisach. Otwarta pozostaje więc kwestia, czy i te przepisy nie powinny być przywołane w badaniach państwowych pieczęci urzędowych z okresu XIX-XXI w.

Na zakończenie części „o napisach” trzeba jeszcze zauważyć, że badacz państwowych pieczęci urzędowych używanych w Królestwie Polskim (Kongresowym) według przepisów i zwyczajów sfragistycznych może wyróżnić edycje pieczęci na podstawie układu napisów, a także formy poszczególnych liter (epigrafika legend pieczęci). W tym przypadku bardzo charakterystyczne jest liternictwo państwowych pieczęci urzędowych używanych w Królestwie Polskim (Kongresowym) pod koniec XIX w., które wzorowane było na ruskim półustawie, piśmie z XII i XIII w., popularnym w prawosławnych rękopisach, a później w drukach liturgicznych.

Zmiany w zakresie formy i treści pieczęci nie następowały natychmiast po wejściu w życie odpowiedniego przepisu. Możliwości techniczne i organizacyjne prowadziły do opóźnień czy też – co bardziej właściwe – wymuszały na rządzących wprowadzenie dostosowawczych okresów przejściowych, podczas których „nieaktualne” typariusze w dalszym ciągu posiadały właściwość uwierzytelnienia dokumentów¹⁷. Okresy przejściowe w przepisach dotyczących pieczęci były normą zarówno w XIX, jak i w XX w.

Informacje na temat wielkości produkcji typariuszy państwowych pieczęci urzędowych pochodzą z okresów, w których produkcja mennicza była rejestrowana. Z danych mennicznych (numery typariuszy) wynika, że w okresie od końca 1927 r. do września 1939 r. w Mennicy Państwowej powstało ok. 60 tys. okrągłych tłoków państwowych pieczęci urzędowych¹⁸, w latach 1945-1989 wykonano ok. 465 tys. tłoków, a w III Rzeczypospolitej (do 2024 r.) wyprodukowano ponad 300 tys. tłoków¹⁹. Niepowtarzalny nu-

¹⁷ Na przykład wymiana pieczęci w związku z wydaniem przepisów z 1837 r. nastąpiła w 1839 r.

¹⁸ Mennica po grudniu 1927 r. prowadziła trzy rejestry typariuszy. Były to: (1) rejestr pieczęci okrągłych; (2) rejestr pieczęci owalnych dla władz, urzędów, instytucji i zakładów samorządowych („z dłuższą osią owalu pionową” – Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 24 listopada 1930 r. w sprawie zmiany rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 13 grudnia 1927 r. o godłach i barwach państwowych oraz o oznakach, chorągwiach i pieczęciach, Dz.U. z 1930 r., nr 80, poz. 629, pkt 6), (najwyższy znany numer typariusza 6049); (3) rejestr pieczęci ośmiobocznych (najwyższy znany numer typariusza 1183), wykorzystywanych według przepisów m.in. przez adwokatów i notariat. W zbiorach prywatnych są tłoki ośmioboczne zakładów ubezpieczeń społecznych.

¹⁹ Dokładne obliczenia są możliwe, ponieważ każda pieczęć wykonana w Mennicy Państwowej miała niepowtarzalny numer. Wśród okrągłych pieczęci wykonanych w mennicy w latach 1927-1939 kolekcjonerzy odnaleźli tłok oznaczony najniższym numerem 26 i najwyższym – 58 857, wśród pieczęci z lat 1945-1989 skrajne numery odnalezionych pieczęci to odpowiednio 4501 i 464 117, a w przypadku pieczęci III Rzeczypospolitej – odpowiednio 466 317 i 749 023.

mer produkcyjny, wybijany na każdym typariuszu wykonanym w Mennicy Państwowej, a następnie w Mennicy Polskiej, jest informacją istotną – może nawet wymaganą – dla pełnej edycji typariusza.

Numery produkcyjne poszczególnych tłoków pozwalają (poza określeniem wielkości produkcji) ustalić kolejność wykonywania typariuszy w mennicy w Warszawie. Jako pierwsze, w odniesieniu do produkcji mennicy z międzywojnia, wykonano tłoki dla urzędów centralnych. Znany jest także jeden z ostatnich typariuszy o średnicy 36 mm (nr 58 840), wykonany w II Rzeczypospolitej w mennicy w Warszawie. Był to tłok dla 97. Pułku Piechoty sformowanego na początku września 1939 r. Wyższy numer (58 857) ma tłok o średnicy 30 mm, który trafił do 38. Dywizji Piechoty. Obie formacje – 38. Dywizja Piechoty i 97. Pułk Piechoty – były ze sobą związane strukturalnie.

W celu oszacowania produkcji tłoków w okresie międzywojennym można zastosować inną (mniej dokładną) niż numery typariuszy podstawę wnioskowania. Chodzi tu o raporty Mennicy Państwowej przekazywane z mennicy do Ministerstwa Skarbu. W 1929 r. Ludwik Zagrodzki, Kierownik Mennicy Państwowej, raportował Ministrowi Skarbu, że „[...] ogólna liczba pieczęci stosowanych w urzędach Rzeczypospolitej w przybliżeniu wynosi około 100 000 sztuk”²⁰. Roczna produkcja pieczęci w mennicy – zdaniem Ludwika Zagrodzkiego – mogła osiągnąć maksymalny poziom ok. 25 tys. sztuk. W 1935 r. Zagrodzki złożył Ministrowi Skarbu kolejne sprawozdanie z działalności mennicy. Podał w nim m.in. informacje o produkcji państwowych pieczęci urzędowych²¹. Sprawozdawał, że „[...] od chwili wprowadzenia reformy pieczęci urzędowych do końca roku 1933/1934, tj. w ciągu lat siedmiu, wykonano ogółem 43 100 pieczęci”.

Dane liczbowe dotyczące produkcji pieczęci pozwalają rozważyć rozszerzenie instrumentarium badań sfragistycznych. W przypadku masowego występowania jednorodnych danych lub jednorodnych zabytków w procedurze naukowej (także w humanistyce) są wykorzystywane metody ilościowe

Zestawienie numerów, a w konsekwencji określenie wielkości produkcji, zostało przygotowane przez Janusza Giersza i Mariusza Kopniaka.

²⁰ *Orzeł Biały. Źródła do historii herbu państwa polskiego*, t. 2: *Orzeł Biały 1914-1944*, wyd. M. Adamczewski, I. Florczak, Warszawa 2021, nr II/3/83. Wobec niejednoznaczności polskiej terminologii sfragistycznej wypowiedź Ludwika Zagrodzkiego może zostać zrozumiana na dwa sposoby. Można przyjąć, że dotyczyła ona wyłącznie pieczęci uwierzytelniających dokumenty z orłem państwowym na polu, jak również, że Zagrodzki odnosił się także do pomocy kancelaryjnych funkcjonalnie przypominających pieczęcie (pieczęcie nagłówkowe, datowniki).

²¹ *Orzeł Biały. Źródła do historii herbu państwa polskiego*, t. 2, nr II/3/91. Z zestawienia liczbowego wykonanych tłoków według poszczególnych lat wynika, że łącznie do przełomu roku 1933 i 1934 wykonano 43 102 tłoki państwowych pieczęci urzędowych (1927/1928 – 255, 1928/1929 – 1190, 1929/1930 – 11 493, 1930/1931 – 12 512, 1931/1932 – 5991, 1932/1933 – 5799, 1933/1934 – 5862).

(statystyczne). W sfragistyce metoda ilościowa (statystyczna) również może mieć zastosowanie, oczywiście po przyjęciu właściwych założeń wstępnych i porządkujących, niezbędnych dla przeprowadzenia tego rodzaju spekulacji myślowych. Można zastanawiać się, czy wnioski z obserwacji ilościowych (statystycznych) poszerzą lub uporządkują sfragistykę „wielkich liczb”.

Na uwagę zasługuje stwierdzenie Ludwika Zagrodzkiego w sprawie maksymalnych możliwości produkcyjnych mennicy w Warszawie w zakresie tłoków²² i zestawianie go z liczbą podmiotów uprawnionych do posługiwania się państwową pieczęcią urzędową. Te dane wraz z intensywnym lobbieniem właścicieli zakładów grawerskich, domagających się urynkowienia produkcji typariuszy, skłoniły rządzących do podjęcia dyskusji na temat monopolu mennicy w Warszawie na produkcję tłoków państwowych pieczęci urzędowych. Monopol mennicy w Warszawie na produkcję typariuszy państwowych pieczęci urzędowych został *de iure* skasowany 24 listopada 1930 r.²³, choć późniejsze przepisy monopol ten także *de iure* podtrzymywały²⁴.

Likwidacja monopolu mennicy w Warszawie na wytwarzanie państwowych pieczęci urzędowych – jednoznaczna na poziomie przepisu – nie była oczywista w praktyce urzędniczej. W okólnikach przesyłanych z Ministerstwa Spraw Wewnętrznych do władz i urzędów w sprawie zamawiania państwowych pieczęci urzędowych zwracano uwagę na brak przepisów wykonawczych do decyzji o likwidacji monopolu mennicy w Warszawie. Brak przepisów wykonawczych spowodował, że urzędnicy w okólnikach konkludowali: „[...] ze względu na brak obecnie szczegółowych przepisów wykonawczych, można by zamawiać na razie – pomimo zniesienia w rozporządzeniu z dnia 24 listopada 1930 r. monopolu Mennicy Państwowej w sprawie wyrobu pieczęci urzędowych – tylko w Mennicy Państwowej, a nie u prywatnych grawerów [...]”.

W związku z podważeniem w listopadzie 1930 r. monopolu mennicy w Warszawie na wyrób państwowych pieczęci urzędowych nie można automatycznie wskazywać mennicy za producenta wszystkich typariuszy polskich pieczęci urzędowych. Typariusz każdej państwowej pieczęci urzędowej wykonany po listopadzie 1930 r. mógł bowiem powstać w prywatnej grawerni. Tym samym badacz pieczęci II Rzeczypospolitej z okre-

²² Dane przedstawione przez Ludwika Zagrodzkiego na temat możliwości produkcyjnych mennicy pozostają w sprzeczności z faktyczną wielkością produkcji (np. 12 512 tłoków w latach 1930 i 1931).

²³ „Art. 20 uchyla się” (zob. przyp. 7). Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 24 listopada 1930 r. w sprawie zmiany rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 13 grudnia 1927 r. o godłach i barwach państwowych oraz o oznakach, chorągwiach i pieczęciach, Dz.U. z 1930 r., nr 80, poz. 629.

²⁴ Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 15 listopada 1932 r. o pieczęciach organów adwokatury, Dz.U. z 1932 r., nr 104, poz. 871; rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 31 października 1933 r. o pieczęciach notariuszów i organów izb notarialnych, Dz.U. z 1933 r., nr 88, poz. 686.

su 1931-1939 musi opracować metodę odróżniania państwowych pieczęci urzędowych mennicznych od państwowych pieczęci urzędowych wykonanych przez niezależnych producentów²⁵.

Masowość występowania państwowych pieczęci urzędowych z okresu XIX-XX w. zmusza do rozważenia celowości edycji „wszystkich” pieczęci w procedurze właściwej dla badań historycznych. Wątpliwości wyrażone wyżej szczególnie dotyczą tych tłoków, które były i są wykonywane maszynowo, czyli tłoków wybijanych z matrycy wspólnej dla typu pieczęci. Mówimy tu o maszynowym wykonywaniu wyobrażenia pieczęci, tj. wyobrażenia orła, podczas gdy napisy na półproduktach maszynowych (na krążkach z orłem) były wykonywane (w zasadzie) ręcznie technikami rytowniczymi²⁶.

Wydaje się, że lepiej niż historyk pracę edytorską w odniesieniu do pieczęci z Mennicy Warszawskiej, a szczególnie z Mennicy Państwowej i ostatnio z Mennicy Polskiej, mogłaby wykonać sama mennica. Technologie cyfrowe i objętości cyfrowych dysków umożliwiają upublicznienie bardzo obszernego (może nawet kompletnego) zestawienia tłoków wyprodukowanych w mennicy. Podstawą takiej edycji stałaby się zachowana (niepełna) produkcyjna i zdawczo-odbiorcza dokumentacja wytwórcy uzupełniona o zachowaną (niepełną) dokumentację odbiorczo-zdawczą dysponentów pieczęci²⁷. Dokumentacja wytworzona i gromadzona w mennicy w Warszawie w związku z wytwarzaniem konkretnych tłoków stanowi specyficzny zapis „życia” jednego typariusza pieczętnego od chwili podjęcia decyzji o jego powstaniu aż do momentu jego likwidacji. Dokumentacja wytwórcy zestawiona z archiwaliami dysponenta pieczęci – władzy, urzędu, instytucji czy przedsiębiorstwa – może być poszerzona o dane na temat osób, które – poświadczając własnym podpisem – przejmowały tłok pieczęci i używały go zgodnie z przeznaczeniem.

Ważnym uzupełnieniem danych wspomnianych wyżej mogłyby być informacje pozyskane od obecnych właścicieli tłoków wykonanych w mennicy w Warszawie, tj. od prawnych sukcesorów dawnych władz, urzędów,

²⁵ Wskazanie producenta umożliwiają: (1) cechy identyfikacyjne typariusza (numer pieczęci, numer grawera, znak mennicy w Warszawie), (2) dokumentacja wytwórcy, (3) zamówienia na wykonanie typariusza i protokoły poświadczające przyjęcie typariusza przez dysponenta pieczęci, (4) jakość wykonania. W tym ostatnim pamiętać trzeba, że diskutowana była procedura, zgodnie z którą mennica w Warszawie przygotowywałaby krążki z polskim orłem państwowym, będące półproduktem sfragistycznym, na który dane o dysponencie mogliby nanosić grawerzy w prywatnych zakładach.

²⁶ Za wyjątek od zasady służą np. typariusze szkół powszechnych, jednostek samorządu terytorialnego i urzędów telekomunikacyjnych, na których nazwa powszechna dysponenta była wybijana maszynowo, a informacja precyzująca (nazwa jednostki, miejscowości) była grawerowana ręcznie.

²⁷ W zasobach archiwów państwowych jest przechowywana (sukcesywnie przekazywana przez dysponentów pieczęci) dokumentacja na temat używanych typariuszy. Są to dokumenty, oświadczenia, rachunki, wzorniki i protokoły ilustrujące kolejne etapy funkcjonowania typariuszy. Dokumenty tego rodzaju pochodzą z międzywojnia i z czasów powojennych.

instytucji i zakładów, a także od muzeów, archiwów i od kolekcjonerów. Taka publikacja zawierałaby – co do zasady – pieczęcie wycofane z obiegu.

Na przeszkodzie realizacji takiego przedsięwzięcia stają przynajmniej trzy okoliczności. Pierwszą jest aktualny status Mennicy Polskiej SA (przedsiębiorstwo prywatne), drugą – przekonanie zarządzających mennicą, że produkcja tłoków państwowych pieczęci urzędowych stanowi margines ich działalności i z ich punktu widzenia podjęcie tego zadania wiązałoby się z koniecznością poniesienia nieuzasadnionych kosztów. Trzecią przeszkodą jest nie do końca oczywista w świetle przepisów praktyka przechowywania dokumentacji wytworzonej w trakcie produkcji typariuszy.

Zagadnienie edycji pieczęci jest interesujące także i z tego powodu, że współczesne nam praktyki edytorskie i ich podbudowa teoretyczna doprowadziły *de facto* do przekształcenia edytorstwa źródeł historycznych z czynności usługowej wykonywanej na rzecz historyków (udostępnianie wstępnie opracowanych źródeł historycznych) i archiwistów (naukowa edycja źródła jako sposób zabezpieczenia cennego oryginału) w zaawansowaną dyscyplinę o określonych obszarach badania, o sprecyzowanych celach i metodach²⁸. Edytorstwo źródeł rozsądnie reaguje na rewolucję technologiczną rozumianą jako możliwość tworzenia cyfrowych obrazów oraz ich wykorzystywania i rozpowszechniania.

Wraz z rozwojem edytorstwa źródeł historycznych pojawiły się instrukcje wydawnicze, które określają zasady edytowania źródeł, uwzględniając ich specyfikę (np. źródła epigraficzne) i czas powstania (np. źródła pisane z XIX i z początku XX w.). Niektóre z instrukcji mają lub mogą mieć wpływ na czynności podejmowane podczas edycji pieczęci, w tym pieczęci dopełniających edytowane późnonowożytne lub współczesne źródła pisane.

Przywołam tu instrukcję edycji źródeł pisanych z XIX i z początku XX w., opracowaną przez Ireneusza Ihnatowicza²⁹. Wśród zaleceń skierowanych do wydawców we wzmiankowanej instrukcji jest sugestia dotycząca postępowania z odciskami pieczęci XIX- i XX-wiecznych związanymi z edytowanymi dokumentami. Treść zaleceń w sprawie pieczęci wykonanych po 1815 r. jest krańcowo odległa od praktyki sfragistyków zajmujących się edycją pieczęci wytworzonych przed 1815 r., a także od praktyki wydawców dokumentów sprzed 1815 r. opatrzonych pieczęciami. Pieczęć uwierzytelniająca edytowany dokument sprzed 1815 r. (dopełniająca źródło pisane) była mniej lub bardziej szczegółowo³⁰ opisywana. Ireneusz Ihnatowicz zasugero-

²⁸ J. Tandecki, K. Kopiński, *Edytorstwo źródeł historycznych*, Warszawa 2014, ss. 477; K. Kopiński, *Edytorstwo źródeł archiwalnych i jego współczesne problemy*, „Wschodni Rocznik Humanistyczny” (18)2021, s. 116-117; M. Słoń, *Pryncypia edytorstwa źródeł historycznych w dobie rewolucji cyfrowej*, „Studia Źródłoznawcze” (53)2015, s. 155-156.

²⁹ I. Ihnatowicz, *Projekt instrukcji wydawniczej dla źródeł historycznych XIX i początku XX wieku*, „Studia Źródłoznawcze” (7)1962, s. 99-124.

³⁰ Na przykład opis pieczęci przy dokumencie Władysława Jagiełły z 1393 r. z zasobu Archiwum Jasnogórskiego opracowany dla edycji dokumentów z Archiwum Jasnogórskiego: „Pie-

wał natomiast, aby wydawcy dokumentów wytworzonych po 1815 r. w czasie ich edycji pomijali pieczęcie, odnotowując jedynie ich użycie³¹. O sformułowaniu takiego postulatu zdecydowały trzy okoliczności o charakterze „ilościowym”. Są nimi: (1) powtarzalność formy i treści państwowych pieczęci urzędowych z okresu XIX-XX w., (2) subiektywnie szacowana ich niewielka wartość artystyczna i (3) subiektywnie szacowana ich niewielka wartość poznawcza. Czwartą okolicznością (okolicznością o charakterze „ilościowym”), która też mogła zadecydować o zmniejszeniu zainteresowania edytorów pieczęci z okresu XIX-XX w., jest (wspomniane wyżej) masowe występowanie odcisków pieczęci nowych i najnowszych³².

W zakresie edycji odcisków pieczęci (w związku z masowym występowaniem oraz powtarzalną formą i treścią) można postępować według dwóch skrajnych założeń. Oba założenia znajdują swoich odpowiednio zwolenników i przeciwników. Z jednej strony można przekonywać i zachęcać do edycji wszystkich ujawnionych źródeł (wariant maksymalistyczny), dostrzegając w tak szerokiej edycji istotną wartość. Jest nią w tym przypadku inwentaryzacja ujawnionych źródeł wraz z opisem stanu ich zachowania. Z drugiej strony można zachęcać do publikacji wyłącznie wzorca pieczęci (wariant minimalistyczny), twierdząc, że opis tłoka ujawnionego bądź opis tłoka zrekonstruowanego na podstawie wielu odcisków pieczęci zachowa-

częć majestatyczna, zawieszista [s] na jedwabnym sznurku koloru czerwonego i zielonego, już nadniszczonym od ciężaru pieczęci, z której po obu bokach wychodzą rozstrzępione nitki kończyny [s], o średnicy 120 mm, wyobraża króla siedzącego na tronie pod baldachimem gotyckim w stroju koronacyjnym, z berłem w prawej ręce a koroną na głowie z twarzą już nieco zatartą, jako też jabłkiem w lewej ręce na piersiach, wśród dwóch postaci ludzkich stojących w niżach [nyża – nisza] ołtarza-tronu; dookoła w 7 łukach (ósmy u góry nad baldachimem) tytleż tarcz z herbami, które trzymają w rękach półpostacie aniołów z wyjątkiem dolnej, znajdującej się pod stopami króla, a mianowicie z lewej strony od góry: Pogoń Litewska (św. Jerzy), ziemia sandomierska, dobrzyńska, lwowska, kujawska, kaliska, i herb Królestwa Polskiego; w otoku z dołu i po bokach otłuczonym...[dalej – odczyt legendy bez rozwiązania skróceń]”. *Zbiór dokumentów Zakonu oo. Paulinów w Polsce*, t. 1: 1328-1464, oprac. J. Fijałek, Kraków 1938(1941), nr 31.

³¹ „W tekście źródła pominąć należy również wszystkie pieczęcie, zaznaczając tylko ich miejsce znakiem M.P.” I. Ihnatowicz, *Projekt instrukcji...*, pkt 25.

³² „Pieczęcie dwudziestowiecznych instytucji należą do kategorii źródeł rzadko analizowanych przez badaczy. Wynika to chyba głównie z przeświadczenia o ich nikłej wartości źródłowej, będącej pochodną ich formalizacji, ale też z ogromnej ilości zachowanych odcisków, często rozproszonych, która utrudnia rozpoznanie materiału”. M. Hlebionek, *Instrukcje w sprawie używania pieczęci. Przykład zakładów Telkom-Telfa w Bydgoszczy*, w: *Zarządzanie dokumentacją archiwalną i... koty. Księga jubileuszowa Profesor Haliny Robótki*, red. R. Degen, M. Jabłońska, W.K. Roman, Warszawa 2016, s. 65. Podobną opinię znajdujemy w publikacji Władysława Fabijańskiego z 2015 r. Zob. W. Fabijański, *Próba klasyfikacji i nazewnictwa pieczęci używanych w kancelariach urzędów oraz instytucji polskich XX wieku*, w: *Dawne pieczęcie. Typologia – metody badań – interpretacje*, red. Z. Piech, Warszawa 2015, s. 555.

nych w różnym stanie wyczerpuje sens edycji. Pomiędzy skrajnymi stanowiskami jest miejsce na rozwiązania kompromisowe o różnym stopniu szczegółowości edycji pieczęci, związanej z liczbą notowanych odcisków oraz strukturą i dokładnością poszczególnych opisów. Do rozwiązań kompromisowych można zaliczyć „inventaryzację próby” odcisków występujących masowo, która zakłada w badaniach jednej pieczęci, a występującej w wielu odciskach, upublicznienie opisu jej egzemplarzy najstarszego, najmłodszego i najlepiej zachowanego³³.

Ciekawe podejście do rozpatrywanego tu problemu odnajdujemy w pracach Marcina Hlebionka, który zauważył, że wobec szczegółowości aktów normatywnych, opisujących formę i treść nowych i najnowszych pieczęci oraz ich funkcje, można w ogóle zrezygnować z badania tłoków i odcisków pieczęci, koncentrując się na przepisach prawa sfragistyczno-heraldycznego³⁴. Za przepis, którego treść może zastąpić żmudne badanie tłoków i odcisków pieczęci, można uznać rozporządzenie Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego w sprawie pieczęci władz, urzędów, zakładów i instytucji mu podległych z 1931 r.³⁵ Przy pełnym zrozumieniu dla przywołanej propozycji M. Hlebionka dostrzegam jej mankament.

Przepisy dotyczące pieczęci uznać należy za wytyczne, które w różnym czasie, przy różnych technikach wytwórczych tłoków pieczętnych były różnie realizowane. Różnice warsztatowe w zakresie realizacji tłoków, które według przepisu powinny być jednakowe, wydają się zagadnieniem na tyle interesującym, że aż trudnym do zignorowania. Tym samym wracamy do problemu podzielenia pieczęci z okresu XIX-XXI w. na dwa zbiory, w których znajdują się odpowiednio: (1) tłoki wykonywane masowo w warunkach rękodzielniczej produkcji rozproszonej, które z oczywistych powodów mogą różnić się pomimo wspólnego wzorca, i (2) tłoki wykonywane masowo przez monopolistę w produkcji mechanicznej, których wyobrażenia z oczywistych powodów powinny być jednakowe. To ostatnie założenie, podobnie jak kilka innych odnotowanych w artykule, jest nazbyt idealistyczne. Uważna analiza pieczęci wykonywanych w Mennicy Polskiej od grudnia 1927 r. do września 1939 r. ujawnia odmiany produkcyjne polskiego orła państwowego w ogólnej figuracji z grudnia 1927 r. Ta obserwacja – pojawienie się mutacji orła – wobec przywołanego wyżej przepisu o likwidacji

³³ P. Gut, *Powszechność i masowość materiału sfragistycznego...*, s. 49.

³⁴ M. Hlebionek, *Instrukcje w sprawie używania pieczęci...*, s. 66.

³⁵ Rozporządzenie Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z dnia 2 listopada 1931 r. Nr. I. Org. 1930/31 o pieczęciach urzędowych w Zarządzie Centralnym Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego jako też we władzach, urzędach, zakładach, instytucjach, podległych Ministerstwu Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, „Dziennik Urzędowy Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego” z 1931 r., r. 14, nr 11(243), poz. 127.

monopolu mennicy na wyrób typariuszy państwowych pieczęci urzędowych zmusza do ciągłego pytania o miejsce i twórcę poszczególnych typariuszy.

Przesuwając optykę badań pieczęci z okresu XIX-XXI w. na badanie typariuszy i marginalizując odciski, uzyskujemy inną perspektywę. Tłoki ujawniają fakty sfragistyczne, których poznanie nie jest możliwe na podstawie odcisków. Uwaga dotyczy wielu zagadnień z zakresu wykonywania typariusza i jego późniejszych przeróbek lub napraw. Tu zostanie przywołana obserwacja związana z pieczęciami z lat 1927-1939, które w nowych realiach po zakończeniu II wojny światowej (ze skorygowanym polskim orłem państwowym na polu) były dalej wykorzystywane przez władze, urzędy, instytucje i przedsiębiorstwa państwowe. Przeróbki są dobrze widoczne przede wszystkim na typariuszu, gdyż – co do zasady – wykonywano je tak, aby nie można było zobaczyć ich na odcisku. O wykorzystywaniu pieczęci z międzywojnia w czasie powojennym zatem szczególnie dobrze świadczą detale tłoków, w tym ślady po usunięciu korony z głowy orła³⁶. Nie znaczy to, że wnikliwy badacz nie dostrzeże takiej korekty orła na odcisku. Zwróci bowiem uwagę na zbyt dużo wolnej przestrzeni nad zbyt płaską głową polskiego orła białego.

Przywołana uwaga M. Hlebionka na temat wiodącej roli źródeł normatywnych nie dotyczy tylko przepisów przyjętych przez władze państwowe, lecz także instrukcji wydawanych przez zarządzających instytucjami uprawnionymi do posługiwania się państwowymi pieczęciami urzędowymi. Można przywołać: (1) decyzję Ministra Obrony Narodowej w sprawie pieczęci używanych w resorcie obrony narodowej³⁷, (2) zarządzenie Rektora-Komendanta Szkoły Głównej Pożarniczej w sprawie m.in. pieczęci szkoły pożarniczej³⁸ i (3) zarządzenie Komendanta Głównego Policji Państwowej w sprawie m.in. pieczęci i stempli używanych w Policji Państwowej³⁹. Na marginesie rozwa-

³⁶ Obiekty w zbiorach prywatnych potwierdzają, że praktyka taka odnośnie do typariuszy wypukłorytych o średnicy 36 mm była stosowana do 1955 r., natomiast dla typariuszy o średnicy 46 mm – do 1989 r. Problem ten został omówiony przez Janusza Giersza. Zob. J. Giersz, *Mennica Państwa – Sprawdzony i zaufany wytwórca pieczęci urzędowych w Polsce Ludowej*, w: *Sfragistyka w warsztacie badawczym historyka dziejów najnowszych*, red. R. Kościański, E. Skibiński, P. Stróżyk, Poznań-Warszawa 2022, s. 132-135.

³⁷ Decyzja Nr 183/MON Ministra Obrony Narodowej z dnia 30 października 2019 r. w sprawie zasad zaopatrywania, prowadzenia gospodarki i postępowania z pieczęciami wytworzonymi i używanymi w resorcie obrony narodowej w czasie pokoju i wojny, Dz.U. MON z 2019 r., poz. 232.

³⁸ Zarządzenie nr 12/08 Rektora Komendanta Szkoły Głównej Pożarniczej z dnia 4 marca 2008 r. w sprawie wprowadzenia Instrukcji w sprawie pieczęci i stempli używanych w Szkole Głównej Służby Pożarniczej, <https://bip.apoz.edu.pl/sgs/prawo/zarzadzenia-rektora-kom/2008/2331,Zarządzenie-nr-1208-Rektora-Komendanta-SGSP-z-dnia-4-marca-2008r-w-sprawie-wprow.html> (dostęp: 28.05.2025).

³⁹ Zarządzenie nr 1382 Komendanta Głównego Policji Państwowej z dnia 8 grudnia 2005 r. w sprawie używania pieczęci i stempli oraz tablic urzędowych i informacyjnych używanych w jednostkach organizacyjnych Policji, „Dziennik Urzędowy Komendy Głównej Policji” z 2005 r., nr 20, poz. 131.

zań na temat treści tych instrukcji można zauważyć, że ich terminologia komplikuje badania nad językiem współczesnej sfragistyki urzędowej w zakresie znaczenia słów „pieczęć” i „stempel”⁴⁰. W rozważaniach sfragistów przywoływane są znaczenia obu terminów wykorzystywane w językach różnych dyscyplin naukowych i w terminologii kancelaryjnej⁴¹.

W obiegu naukowym od 2020 r. pozostaje kompetentna i kompleksowa instrukcja edycji źródeł sfragistycznych *Opracowanie materiałów sfragistycznych w archiwach*⁴². Ścisłe jej przestrzeganie ma wartość i sens szczególnie w przypadku samoistnych edycji zbiorów i kolekcji odcisków pieczęci, opracowywaniu opisów archiwalnych, tworzeniu pomocy archiwalnych czy podczas redagowania katalogów muzealnych.

Uwaga autorów *Opracowania materiałów sfragistycznych...* koncentrowała się na pieczęciach dawnych. Pieczęcie nowe i najnowsze są też wzmiankowane w przywołanym opracowaniu. Dostrzeżono i omówiono przepisy na temat wytwarzania pieczęci, a także ich formy i treści⁴³. W przypadku pieczęci władz i urzędów II i III Rzeczypospolitej w opra-

⁴⁰ Dotyczy to np. rozumienia słowa „pieczęć” i „stempel”. Instrukcja wydana dla Policji Państwowej wymienia i charakteryzuje: (1) pieczęcie urzędowe, (2) pieczęcie służbowe, (3) stemple służbowe i (4) stemple pomocnicze, a instrukcja dla Wojska Polskiego – tylko pieczęcie z ich wewnętrznym podziałem według: (1) przeznaczenia (urzędowe, służbowe, ćwiczebne, pomocnicze), (2) czasu używania (w czasie pokoju, w czasie wojny), (3) sposobu wykonywania odcisków (do tłoczenia na sucho, wypukłe do tuszu, wklęsłe do laku), (4) ze względu na kształt: (okrągłe, owalne, prostokątne, trójkątne) i (5) ze względu na materiał, z którego zostały wykonane (metalowe, z tworzywa).

⁴¹ Zagadnienie stosowania i rozumienia słów „pieczęć” i „stempel” w sfragistyce współczesnej podjął Paweł Stróżyk. Zob. P. Stróżyk, *Stan, potrzeby i możliwości badań nad pieczęciami polskimi XIX i XX wieku, ze szczególnym uwzględnieniem pieczęci z lat 1939-1989*, w: *Sfragistyka w warsztacie badawczym...*, s. 23-44.

⁴² *Opracowanie materiałów sfragistycznych w archiwach*, red. P. Gut, M. Hlebionek, Warszawa 2020.

⁴³ W *Opracowaniu materiałów sfragistycznych...* z 2020 r. w odniesieniu do pieczęci istotnych dla tematu artykułu zostały odnotowane przepisy z zakresu sfragistyki, a pominięte przepisy z zakresu heraldyki, które wpływały na treść i formę pieczęci używanych w XIX w. na obszarze Królestwa Polskiego oraz pieczęci używanych w XX w. przez władze i urzędy funkcjonujące w ramach różnych form państwowości polskiej. Autorzy zwrócili uwagę na różne formy znaków państwowych, wykorzystywanych w Królestwie Polskim w latach 1815-1915, w II Rzeczypospolitej, w okresie II wojny światowej, a także w okresie powojennym, nie czyniąc z zauważonego zagadnienia problemu godnego głębszej refleksji na płaszczyźnie sfragistycznej. Takie podejście nie jest właściwe, gdyż forma znaku państwowego na polu pieczęci w związku z jego ewolucją stanowi istotny wskaźnik dla wstępnej identyfikacji czasu powstania tłoka. Ponadto, rezygnując z dokładnego przeanalizowania wątków heraldycznych, wydawcy *Opracowania materiałów sfragistycznych...* nie zauważyli występowania orła III Rzeszy w dwóch odmianach – hitlerowskiego orła państwowego (z głową zwróconą w heraldyczną prawą stronę) i hitlerowskiego orła „organizacyjnego” (z głową zwróconą w heraldyczną lewą stronę). Zob. P. Gut, *Pieczęć urzędowa pruskiej administracji prowincjonalnej w latach 1808-1945*, w: *Dawne pieczęcie...*, s. 525.

cowaniu z 2020 r. są nawet dwie różnie zredagowane formy opisu wyobrażenia. Zalecane warianty opisu różni sposób przedstawienia obecnego na polu polskiej pieczęci urzędowej polskiego orła państwowego ustalonego dla godła Rzeczypospolitej⁴⁴.

Sposób zredagowania opisów wyobrażeń polskich pieczęci urzędowych wykonanych po 1927 i po 1990 r., opublikowany w *Opracowaniu materiałów sfragistycznych...*, w wersji odwołującej się do przepisów polskiego prawa sfragistyczno-heraldycznego, co do zasady (przywołanie przepisu) – akceptuję, a co do treści (wykorzystanie słowa „godło”) – odrzucam.

Brak akceptacji wynika z błędnego użycia w nim słowa „godło”. Chodzi tu o opis wyobrażenia polskiej pieczęci urzędowej ukształtowanej na podstawie przepisów z 1927 r. i na podstawie przepisów z 1980 r. (z późniejszymi zmianami⁴⁵). Uwaga w sprawie sposobu zredagowania obu opisów jest konsekwencją mojego przekonania, że w przypadku podawania danych o pieczęciach, które powstały na podstawie przepisu, o treści opisu (zgodnie z hierarchią źródeł) decyduje treść przepisu.

„Godło” miało i ma swoje znaczenie w mowie potocznej, w heraldyce i w przepisach polskiego prawa⁴⁶. W przypadku tu poruszonym treść czy sposób rozumienia „godła” wyznaczają przepisy, a nie ustalenia heraldyki

⁴⁴ W opracowaniu reproduktowane są dwie pieczęcie, które w związku z tu podjętym tematem zwracają uwagę. Pierwszą jest pieczęć Premiera Rządu Rzeczypospolitej na uchodźstwie z opisem wariantowym: wariant pierwszy – „Orzeł polski w koronie”, wariant drugi – „wizerunek godła Rzeczypospolitej Polskiej według art. 2.1. Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o godłach i barwach państwowych oraz o oznakach i pieczęciach z 13 grudnia 1927 roku z późniejszymi zmianami (tekst ujednolicony: Dz.U. z 1939 r., nr 2, poz. 8) i załącznika nr 1 do tego rozporządzenia”. *Opracowanie materiałów sfragistycznych...*, s. 157. Drugą opisaną pieczęcią jest państwowa pieczęć urzędowa wykonana po 1990 r. (pieczęć Archiwum Państwowego w Szczecinie), z opisem wariantowym: wariant pierwszy – „Orzeł polski w koronie”, wariant drugi – „Wizerunek godła Rzeczypospolitej Polskiej według art. 2.1 Ustawy o godle, barwach i hymnie Rzeczypospolitej Polskiej oraz o pieczęciach państwowych z 31 stycznia 1980 roku z późniejszymi zmianami (tekst ujednolicony: Dz.U. z 2005 r., nr 235, poz. 2000) i załącznika nr 1 do tej ustawy”. *Opracowanie materiałów sfragistycznych...*, s. 157.

⁴⁵ Artykuł 16 ustawy z 31 stycznia 1980 r. o godle, barwach i hymnie Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej wskazywał na możliwe zastosowania „wizerunku orła, ustalonego dla godła państwowego” w różnych (niewyszczególnionych w przepisie) okolicznościach lub miejscach. Po nowelizacjach i po zmianie tytułu przywołanej ustawy z 31 stycznia 1980 r. (ustawa z 31 stycznia 1980 r. o godle, barwach i hymnie Rzeczypospolitej Polskiej oraz o pieczęciach państwowych) artykuły od 16a do 16d dotyczą pieczęci (pieczęcie Rzeczypospolitej, Sejmu RP, Senatu RP, Prezydenta RP i inne urzędowe pieczęcie). Polskie państwowe pieczęcie urzędowe mają – według przepisu – zawierać „pośrodku wizerunek orła ustalony dla godła Rzeczypospolitej Polskiej”.

⁴⁶ Na temat zmienności słowa „godło” w długim trwaniu, a także jego zastosowania i znaczenia w różnych okolicznościach i w różnych tekstach zob. M. Adamczewski, *Geneza „godła państwowego”*. *Uwagi historyka i heraldyka w sprawie 28. Artykułu Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z 1997 r. i artykułu 2. projektu ustawy o symbolach państwowych Rzeczypospolitej Polskiej z 2021 r.*, „Przegląd Prawa Konstytucyjnego” 2025, nr 2(84), s. 69-87.

ogólnej. W tej sytuacji jedynie poprawną formą opisu pieczęci w nawiązaniu do obowiązujących przepisów jest opis państwowej pieczęci urzędowej obecny w odpowiednim rozporządzeniu, dekreście lub w ustawie. W przypadku państwowej pieczęci urzędowej z międzywojnia (wykonanej po grudniu 1927 r.) właściwy opis wyobrażenia powinien otrzymać brzmienie: „orzeł państwowy pośrodku”, a w przypadku polskiej pieczęci urzędowej III Rzeczypospolitej – „wizerunek orła ustalony dla godła Rzeczypospolitej Polskiej”.

W odniesieniu do pieczęci z innych okresów historycznych, których wyobrażenia zostały podane w przepisach, należy konsekwentnie w ich opisach stosować terminologię prawodawcy. Wyrażając to przekonanie, zdaję sobie sprawę z oczywistego konfliktu, jaki występuje między językiem przepisu a językami sfragistyki i heraldyki. Stosując zgłoszoną propozycję konsekwentnie, otrzymamy (pomijam tu przywołane wyżej opisy) następujące określenia: (1) dla pieczęci ukształtowanych według przepisu z 1837 r. – „herb Królestwa Polskiego”, (2) dla pieczęci ukształtowanych według przepisu z 1860 r. – „herb Królestwa”, (3) dla pieczęci ukształtowanych według przepisu z 1868 r. – „herb Państwa”, (4) dla pieczęci ukształtowanych według przepisu z 1919 r. – „herb Państwa na tle heraldycznym”, (5) dla pieczęci ukształtowanych według przepisu z 1955 r. – „wizerunek orła”, (6) dla pieczęci ukształtowanych według przepisu z 1980 r. – „wizerunek orła ustalony dla godła państwowego”.

Zaletą i jednocześnie wadą podejścia do redagowania opisów państwowych pieczęci urzędowych z okresu XIX-XXI w. skoncentrowanego na przepisie jest zmienność opisów tego samego *de facto* i *de iure* elementu składowego pieczęci – wyobrażenia. Opisy takie wprowadzają chaos informacyjno-poznawczy, ale jednocześnie pokazują ewolucję formy i treści polskiego prawa sfragistyczno-heraldycznego. Sygnalizują istnienie dwóch równoległych (niestycznych) obszarów – obszaru naukowej sfragistyki i heraldyki oraz obszaru praktyki prawnej i politycznej. Ewolucję określeń obecnych w przepisach można tłumaczyć zmianami politycznych (np. usunięcie z opisu z 1860 r. przymiotnika „polskie” po rzeczowniku „królestwo”), jak również rozwojem polskiego języka prawnego w zakresie polskiej symboliki państwowej.

Znaczenie przepisów sfragistyczno-heraldycznych w rozważaniach na temat pieczęci urzędowych z XIX i XX w. zauważyli Paweł Stróżyk⁴⁷ i przywołany wcześniej Marcin Hlebionek. Tematem dyskusji pozostaje stopień akceptacji litery przepisów i sposób powiązania teże z ustaleniami właściwymi dla sfragistyki. W pewnym uproszczeniu można stwierdzić, że P. Stróżyk zakładał wykorzystanie aktów normatywnych do „uzupełnienia obrazu

⁴⁷ „Badając systemy sfragistyczne funkcjonujące na ziemiach polskich, należy zwracać baczną uwagę na wszelkiego rodzaju akty normatywne regulujące wytwarzanie i funkcjonowanie pieczęci. Ich znajomość może znacząco uzupełnić obraz wyłaniający się z analizy zachowanych typariuszów i odcisków pieczętnych”. P. Stróżyk, *Stan, potrzeby i możliwości badań nad pieczęciami...*, s. 37.

wyłaniającego się z analizy zachowanych typariuszów i odcisków pieczęci”, podczas gdy moim zdaniem to przepisy obowiązującego prawa decydują o sposobie redagowania opisów pieczęci, które zostały wcześniej na różnych polach zdefiniowane przez uprawnioną władzę. Stanowisko szczególne w poruszanej tu materii (już przywołane) zaprezentował Marcin Hlebionek.

Zagadnienie relacji między przepisem i państwową pieczęcią urzędową z okresu XIX-XXI w., wykonaną na podstawie przepisu, jest interesujące, tym bardziej że uwagę badaczy przyciągają zarówno pojedyncze tłoki i odciski pieczęci, jak i systemy sfragistyczne⁴⁸. Opis sporządzony dla pieczęci (tłoka lub odcisku) powinien być spójny z opisem pieczęci sporządzonym dla systemu sfragistycznego. W 2015 r. Władysław Fabijański zaproponował wykorzystanie terminologii naukowej przyjętej do opisu systemu pieczęci królów Polski do scharakteryzowania systemu państwowych pieczęci urzędowych II Rzeczypospolitej i Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej⁴⁹. Faktycznie, zostawiając na marginesie pieczęcie Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, W. Fabijański poruszył tylko zagadnienia związane z systemem sfragistycznym II Rzeczypospolitej kształtowanym od grudnia 1927 r., a pominął system utworzony w sierpniu 1919 r.

W sierpniu 1919 r. prawodawca ustanowił „pieczęć Rzeczypospolitej”, która funkcjonalnie występowała w trzech odmianach opisanych w ustawie. Były to: (1) pieczęć do aktów prawno-państwowych [pisownia oryg.], (2) pieczęć dla Naczelnika Państwa i (3) pieczęcie dla władz i urzędów państwowych. Każda pieczęć z orłem powstała na podstawie przepisu z sierpnia 1919 r. dla władz i urzędów państwowych była „pieczęcią Rzeczypospolitej” i jednocześnie polskim godłem państwowym. W grudniu 1927 r. system sfragistyczny z sierpnia 1919 r. został zmieniony. Naczelną pieczęcią stała się „pieczęć państwowa” występująca – inaczej niż „pieczęć Rzeczypospolitej” z 1919 r. – w jednym co do zasady egzemplarzu. Dalej w systemie pieczęci (w sensie ich zaszeregowania w przepisie) stały: (1) pieczęć prezydenta państwa, (2) pieczęcie urzędowe marszałków Sejmu i Senatu, (3) pieczęcie urzędowe władz i urzędów oraz zakładów, instytucji i przedsiębiorstw państwowych oraz (4) pieczęcie urzędowe władz i urzędów samorządowych.

System pieczęci z polskim orłem państwowym z międzywojnia – poza prezydenckimi rozporządzeniami o godłach i o pieczęciach – kształtowały także

⁴⁸ „Wskazując potencjalne pole zainteresowań sfragistyki XIX i XX w., za kluczowe uznano badania ówczesnych systemów sfragistycznych, a to przede wszystkim z powodu ogromnej ilości zachowanych odcisków, a także wobec znacznej standaryzacji ówczesnych pieczęci. Metody analizy pieczęci wykorzystywane dla epok dawniejszych można i należy wykorzystywać, ale ich zasięg będzie z pewnością ograniczony (np. do badań poszczególnych odcisków). Za to znacznie większą rolę przy opisie i badaniu systemów sfragistycznych będą miały wszelkiego rodzaju źródła normatywne, coraz powszechniejsze w XIX i XX w., na które należy zwrócić baczną uwagę”. P. Stróżyk, *Stan, potrzeby i możliwości badań nad pieczęciami...*, s. 35.

⁴⁹ W. Fabijański, *Próba klasyfikacji...*, s. 555 i nast.

inne przepisy. Przywołane w dalszym tekście pieczęcie nie zostały zaliczone przez prawodawcę do zbioru państwowych pieczęci urzędowych (wynika to z prostego odczytania przepisu), choć utworzono je na podstawie przepisów opublikowanych w „Dzienniku Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej”, a na polu pieczęci miały polskiego orła państwowego. Ilustracyjnie przywołam cztery regulacje związane w dwie pary (dwa rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej i dwa rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości) dotyczące pieczęci niewzmiankowanych w przepisach z 1927 i z 1928 r. W październiku 1932 r. Prezydent Rzeczypospolitej wydał rozporządzenie o adwokaturze, w którym m.in. delegował Ministra Sprawiedliwości do określenia wzoru pieczęci organów adwokatury „z godłem państwowym”⁵⁰. Minister Sprawiedliwości delegację wykonał w listopadzie 1932 r., przyznając adwokatom i ich samorządowi uprawnienie do posługiwania się m.in. pieczęciami ośmiobocznymi z orłem państwowym⁵¹. Ośmioboczne pieczęcie zostały także wymienione w rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości z 31 października 1933 r. o pieczęciach notariuszy i organów izb notarialnych⁵². W tym przypadku Minister Sprawiedliwości realizował postanowienia prawa o notariacie z 27 października 1933 r.⁵³, w którym Prezydent Rzeczypospolitej polecił ministrowi określić „wzór pieczęci z godłem państwowym” dla notariuszy i ich organów samorządowych.

W 1955 r. w tytule dekretu o godle i barwach Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej (z 7 grudnia 1955 r.) pojawia się kategoria „pieczęcie państwowe”, a w tekście dekretu prawodawca precyzował, że do zbioru „pieczęci państwowych” należą: (1) pieczęć Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, (2) pieczęć Rady Państwa oraz (3) pieczęcie urzędowe. Sposób uszeregowania pieczęci z 1927 i z 1955 r. odnajdujemy w ustawie o godle z 1980 r. w jej redakcji obecnie obowiązującej. Tytuł ustawy z 1980 r. (z późniejszymi zmianami) wskazuje na istnienie pieczęci państwowych, a dalszy tekst je wymienia. Dziś w obiegu są: (1) pieczęć Rzeczypospolitej, (2) pieczęć Sejmu, (3) pieczęć Senatu, (4) pieczęć Prezydenta, (5) urzędowe pieczęcie (władz i urzędów pań-

⁵⁰ Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 7 października 1932 r. Prawo o ustroju adwokatury, Dz.U. z 1932 r., nr 86, poz. 733.

⁵¹ Pieczęcie tłoczone metalowe organów adwokatury – pomijając pieczęć Senatu Dyscyplinarne-go przy Sądzie Najwyższym – miały mieć „kształt ośmioboku, opisanego na owalu pionowo ustawionym, w którego górnej części [...] jest wyobrażenie orła państwowego, w dolnej zaś części [...] jest poziomo napis [...]”. Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 15 listopada 1932 r. o pieczęciach organów adwokatury, Dz.U. z 1932 r., nr 104, poz. 871.

⁵² Pieczęcie tłoczone metalowe rad notarialnych, sądów dyscyplinarnych izb notarialnych, sądów dyscyplinarnych odwoławczych izb notarialnych miały mieć „kształt ośmioboku, opisanego na owalu pionowo ustawionym, w którego górnej części [...] jest wyobrażenie orła państwowego, w dolnej zaś części [...] jest poziomo napis [...]”. Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 31 października 1933 r. o pieczęciach notariuszów i organów izb notarialnych, Dz.U. z 1933 r., nr 88, poz. 686.

⁵³ Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 27 października 1933 r. Prawo o notariacie, Dz.U. z 1933 r., nr 84, poz. 609.

stwowych), (6) urzędowe pieczęcie władz i urzędów samorządowych wszystkich szczebli. W tym ostatnim przypadku – podobnie jak w II Rzeczypospolitej – prawodawca zaakceptował (pod pewnymi warunkami) występowanie dwóch odmian urzędowej pieczęci władz i urzędów samorządowych, tj. pieczęci z wizerunkiem orła ustalonego dla godła Rzeczypospolitej i pieczęci z herbem właściwej jednostki samorządowej. Zakładając świadome działanie prawodawcy, należy uznać, że wprowadzenie dwóch wyobrażeń – orzeł ustalony dla godła Rzeczypospolitej i herb właściwej jednostki samorządowej – jest właściwe i odwołuje się do rozwiązania z II Rzeczypospolitej. Nie wyjaśniając w tym miejscu głębokiego sensu tego rozróżnienia, zauważam, że – pomimo obowiązującego i jednoznacznego przepisu – zostało ono pominięte w dzisiejszej praktyce. Pieczęcie samorządowe mają najczęściej na polu godło (w znaczeniu heraldycznym) wyjęte z właściwego herbu samorządowego. W ustawie z 1980 r. w redakcji dziś obowiązującej – inaczej niż w regulacjach ukształtowanych po grudniu 1927 r. – przyjęto, że wszystkie państwowe pieczęcie urzędowe będą okrągłe.

Koncepcja jednolitej władzy państwowej do pewnego stopnia była i jest realizowana w prawie sfragistyczno-heraldycznym przez stworzenie poziomej struktury systemu sfragistycznego. Przepisy wymieniają kolejno pieczęcie, ale nie tworzą one struktury hierarchicznej w rozumieniu prawnym. Wyjątkiem jest tu pieczęć Rzeczypospolitej, która powinna – wraz z herbem Rzeczypospolitej i chorągwią Rzeczypospolitej – stać się trzecim godłem państwa polskiego, wyłączonym z kancelaryjno-biurokratycznej codzienności. Nazwy państwowych pieczęci urzędowych nie sugerują ich hierarchicznego uporządkowania.

System sfragistyczny opisują przepisy z XIX w., które informują o uporządkowaniu pieczęci „władz rządowych i pojedynczych urzędów” Królestwa Polskiego (Kongresowego). W 1837 r. system sfragistyczny tworzyły klasy, których nazwy mogą wskazywać na ich hierarchiczne uporządkowanie. Były to: pieczęcie klasy pierwszej („dla władz naczelných rządowych, sądu najwyższej instancji i najwyższej izby obrachunkowej”), pieczęcie klasy drugiej („dla władz centralnych a poddanych kommissyom rządowym”) i pieczęcie klasy trzeciej („dla wszelkich władz i urzędników po guberniach urzędujących”, „dla władz i urzędników w obwodach urzędujących, dla władz i urzędników podrzędnych powiatowych, miejskich, gminnych i instytucji prywatnych, pod opieką rządu zostających”). System pieczęci złożony z trzech klas został zachowany w przepisie z 1860 r.

Cechą dawniejszych systemów sfragistycznych jest jednoczesne funkcjonowanie w nich pieczęci o różnych wielkościach, a także (czasami) pieczęci o różnych kształtach. Wymiary i kształty pieczęci pozwalały na wstępną identyfikację rodzaju pieczęci i jej zaszeregowania w systemie. W tym znaczeniu owalne pieczęcie władz, urzędów, instytucji itd. samorządów II Rzeczypospolitej, odróżniające się od pieczęci władz, urzędów, instytucji itd. państwowych, dobrze spełniały swoją funkcję.

Wymiary i kształty państwowych pieczęci urzędowych z XX w. określają przepisy, które w ich ostatecznym brzmieniu⁵⁴ nie są kontrowersyjne⁵⁵. Prawodawca określał wymiary w milimetrach, a wykonawca w tej samej jednostce je realizował. Zakładam tu perfekcję wytwórcy w zakresie realizacji przepisu i dokładności pomiaru. Poprawność tego wniosku można jednak kwestionować. Pieczęć Prezydenta Rzeczypospolitej według rozporządzenia z grudnia 1927 r. powinna mierzyć 62 mm średnicy. Władysław Fabijański (po zmierzeniu odcisku ze zbiorów wrocławskich) uznał, że odcisk pieczęci Prezydenta Rzeczypospolitej miał 61 mm⁵⁶. Badanie wielkości innych pieczęci wykonanych w mennicy w Warszawie na podstawie przepisu, a tym samym według określonych wymiarów, ujawnia rozbieżności między wymiarem przepisowym a wymiarem faktycznym. Odstępstwa takie nie były incydentalne.

Inaczej jest z pieczęciami dawnymi. Informacje o wymiarach pieczęci wykonanych przed 1815 r. są wynikiem pomiarów źródła. Czasami pomiary różnych odcisków wykonanych tym samym tłokiem, podane w opisach, różnią się, a różnice są konsekwencją niedokładności mierzenia przeprowadzonego w różnym czasie przez różnych badaczy za pomocą różnych narzędzi.

W przypadku państwowych pieczęci urzędowych Królestwa Polskiego (Kongresowego) rozważyć należy, czy wymiary pieczęci w ich opisie będą podawane po zmierzeniu źródła czy na podstawie przepisu. W 1837 i w 1860 r. wymiary pieczęci zostały określone przez prawodawcę⁵⁷. Według prawa z 1837 r. pieczęć klasy trzeciej miała mieć średnicę jednego cala nowopolskiego (jeden cal nowopolski – 2,4 cm, obowiązywał do 1849 r.), a według regulacji z 1860 r. – jednego cala rosyjskiego (jeden cal rosyjski – 2,54 cm, obowiązywał od 1849 r.). Oznacza to, że pieczęcie klasy trzeciej z 1837 r. mierzyły (po

⁵⁴ Zwracam uwagę, że z pierwszej redakcji przepisów z grudnia 1927 r. dotyczących pieczęci samorządowych nie wynikał jednoznacznie układ (według przepisu oś dłuższa mogła być osią pionową lub poziomą) owalnej pieczęci.

⁵⁵ Z rozważań trzeba wyłączyć pieczęcie Rzeczypospolitej z sierpnia 1919 r., gdyż przepis określał ich wymiary wizualizacją (ogólny rysunek odcisku pieczęci i rysunek jej przekroju) i uwagą skierowaną do publikowanego wzoru: „wielkość naturalna”.

⁵⁶ W. Fabijański, *Próba klasyfikacji...*, s. 555. Możliwe są cztery wyjaśnienia przywołanej rozbieżności: (1) wytwórca zignorował przepis, (2) przepis dla wytwórcy był wskazówką, (3) wytwórca wykonał krążek o średnicy przepisowej, ale przepisowy krążek miał linię otokową (po wykonaniu) o średnicy mniejszej od średnicy krążka zgodnego z przepisem, (4) pomiar ze źródła (odcisku) nie był dość dokładny.

⁵⁷ W styczniu 1826 r. parametry i ceny polskich pieczęci urzędowych zostały określone w cenniku Mennicy Warszawskiej. Wymienione zostały: (1) pieczęć średnia korespondencyjna z herbem państwa o średnicy 1 cala (tj. 24 mm), (2) pieczęć większa korespondencyjna z herbem państwa o średnicy 1½ cala (tj. 36 mm) i (3) „pieczęć [...] bardzo wielka do patentów nominacyjnych”. Zob. K. Dorcz, *Wykonawcy pieczęci w Księstwie Warszawskim i Królestwie Polskim*, „Rocznik Polskiego Towarzystwa Heraldycznego. Nowa Seria” (17)2003, s. 63-72.

przeliczeniu) 24 mm, a pieczęcie klasy trzeciej z 1860 r. – (po przeliczeniu) trochę ponad 25 mm. Pieczęcie pierwszej i drugiej klasy były większe i według przepisu z 1837 r. miały odpowiednio 42 mm i 33 mm, a według przepisu z 1860 r. – ponad 41 mm i 33 mm. Rozwiązaniem właściwym i kompromisowym w edycji pieczęci Królestwa Polskiego (Kongresowego) będzie podawanie wymiarów według przepisu po przeliczeniu na milimetry z weryfikacją tego wyniku, czyli z podaniem pomiarowych danych rzeczywistych.

Po przedstawieniu stanów prawnych, które definiowały i opisywały systemy sfragistyczne z okresu XIX-XXI w., rozważyć należy, czy pojęcia opisujące pieczęcie sprzed 1815 r. można zastosować w badaniach systemów sfragistycznych ukształtowanych po 1815 r. Chodzi tu o typy i rodzaje pieczęci współtworzących systemy. Definicje typów i rodzajów pieczęci (pieczęć wielka, mała, sekretna itd.) zostały opublikowane (i spetryfikowane) w 2016 r.⁵⁸ Konieczność ustosunkowania się do podniesionego problemu wynika z podjętych prób przeniesienia terminologii staropolskiej na grunt polskiej sfragistyki współczesnej⁵⁹. Odpowiedź w sprawie może opierać się na argumentacji prawniczej lub historycznej.

Argumentacja prawnicza jest oczywista. Prawodawca w obowiązującym przepisie określał strukturę systemu państwowych pieczęci urzędowych w Polsce i nazywał jego poszczególne składowe. Ingerencja historyka w strukturę jednoznacznie opisaną przepisem nie jest właściwa.

System państwowych pieczęci urzędowych i terminologia sfragistyczna, opisane w przepisach, są uznawane – z powodu długiego ich trwania (właściwie od 1927 r.) – za „ugruntowane w doktrynie”. Historycy zajmujący się zagadnieniem znaków państwa i narodu polskiego zgłosili różne opinie w sprawie obowiązujących przepisów sfragistyczno-heraldycznych, dążąc do zredagowania ich według rozwiązań z czasów największej chwały I Rzeczypospolitej. Za próbę nawiązania do przedrozbiorowego systemu polskich pieczęci królewskich można uznać – chłodno przyjęty przez prawodawcę – nieodległy postulat historyków, aby odtworzyć pieczęć wielką Rzeczypospolitej i nadać jej (po herbie i chorągwi) walor trzeciego godła Rzeczypospolitej. Obojętność prawodawcy wobec wzmiankowanej propozycji historyków wy-

⁵⁸ *Vocabularium internationale sigillographicum*, eds. K. Müller, L. Vrtel, Bratislava 2016.

⁵⁹ W pracy Władysława Fabijańskiego czytamy, że wśród pieczęci z okresu międzywojennego „możemy wyróżnić [...] charakterystyczne rodzaje i typy pieczęci, które odzwierciedlają [...] dawny system sfragistyczny w kancelariach urzędów i instytucji, szczególnie państwowych”. W. Fabijański, *Próba klasyfikacji...*, s. 555. W dalszym tekście W. Fabijański uznawał za pieczęć większą urzędu lub instytucji pieczęć o średnicy 35 mm, a za pieczęć mniejszą pieczęć o średnicy 20 mm, twierdząc, że była ona odpowiednikiem pieczęci sekretnej. Na marginesie należy zauważyć, że W. Fabijański pominął pieczęcie do laku o średnicy 30 mm, które – zgodnie z rozporządzeniem z grudnia 1927 r. – także powinny być na wyposażeniu urzędów. Ustalenia W. Fabijańskiego zostały przywołane przez P. Stróżyka. Zob. P. Stróżyk, *Stan, potrzeby i możliwości badań nad pieczęciami...*, s. 36. Propozycje opracowane dla międzywojnia W. Fabijański przeniósł do rozważań o systemie sfragistycznym Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

nika z przekonania prawodawcy („ugruntowanego w doktrynie”), że współczesna państwowa pieczęć urzędowa w Polsce nie jest bytem prawnosymbolicznym, ale jest sposobem manifestowania polskiego orła państwowego lub orła określonego dla polskiego godła państwowego⁶⁰.

Przesłanki historyczne sprzeciwiające się wykorzystaniu ustaleń właściwych dla opisu pieczęci sprzed 1815 r. do opisu systemów sfragistycznych ukształtowanych po 1815 r. wynikają z charakteru państw dawnych i nowożytnych, a także z natury systemów sfragistycznych ukształtowanych w okresie XIX-XX w. Nowożytne przepisy sfragistyczno-heraldyczne są konsekwencją przekształcania dawnych państw zdecentralizowanych w nowożytne państwa scentralizowane z jednolitą władzą państwową, rozciągniętą na autonomiczne w przeszłości obszary⁶¹. W zdecentralizowanych dawnych monarchiach i w starych republikach normą był osobisty udział urzędników w podejmowaniu decyzji. W państwach scentralizowanych uprawnienia władzy państwowej do podejmowania decyzji zostały przeniesione na władze, urzędy i instytucje państwowe lub uznawane za części jednolitej władzy państwowej.

System sfragistyczny z 1927 i 1928 r. oraz z 1980 r. (z późniejszymi zmianami) charakteryzuje uporządkowanie państwowych pieczęci urzędowych w wyróżnionych zbiorach. Listę zbiorów, utworzonych według kryterium dysponenta, otwiera pieczęć państwowa (przepis z 1927 r.) lub państwowa pieczęć Rzeczypospolitej Polskiej (przepis z 1980 r. z późniejszymi zmianami), a kończą urzędowe pieczęcie władz i urzędów samorządowych (przepisy z 1927 i 1980 r. z późniejszymi zmianami). Struktura poszczególnych zbiorów nie była w międzywojniu i nie jest obecnie jednorodna. W zbiorach poszczególnych dysponentów mieściły i mieszczą się pieczęcie wyszczególnione według ich sposobu użycia i wielkości⁶².

⁶⁰ W sierpniu 1919 r. prawodawca uznał „pieczęć Rzeczypospolitej” za godło Rzeczypospolitej. Zmianę sposobu postrzegania polskiej pieczęci urzędowej w zakresie tu poruszonym prawodawca przyjął w grudniu 1927 r., uznając za godła Rzeczypospolitej (1) herb państwowy i (2) chorągiew Rzeczypospolitej. Sposób myślenia o roli i znaczeniu pieczęci ukształtowany w latach 1927-1928 został przeniesiony do nam współczesnych przepisów.

⁶¹ Dotykając problemu, zwracam uwagę na zainteresowanie władzy państwowej pieczęciami niektórych urzędów działających w ramach Kościołów i związków wyznaniowych, pieczęciami niektórych wydziałów w samorządach, pieczęciami szkół i innych placówek kształcenia lub opieki w obszarze edukacji czy wreszcie pieczęciami instytucji w ramach szeroko rozumianego wymiaru sprawiedliwości. To zainteresowanie centralnej władzy państwowej skutkowało ujednostajnieniem państwowych pieczęci urzędowych, wykorzystywanych przez przywołane wyżej (przykładowo) urzędy i instytucje w zakresie wyobrażenia pieczęci (polski orzeł państwowy lub wizerunek orła ustalony dla godła państwowego) i napisów (legendy).

⁶² Uwzględniając kryterium sposobu odciskania, wyszczególniono pieczęcie do tłoczenia w papierze, pieczęcie do tuszu, pieczęcie do laku. Uwzględniając kryterium wymiarów, prawodawca wymienił pieczęcie i podał ich wzorcowe wymiary, w jednym przypadku zaś zwrócił uwagę na pieczęcie do odciskania na dokumentach cechujących się szczególną „szczupłością miejsca”. Przepis z 1928 r. zwraca uwagę, że pieczęć używana do dokumentów cechujących się „szczupłością miejsca” jest odmianą funkcjonalną „pieczęci normalnego wymiaru”.

System współczesnych państwowych pieczęci urzędowych jest zdecydowanie bogatszy, niż wynika to z przepisów podstawowych. Oprócz dwóch prezydenckich rozporządzeń (1927, 1928), dekretu (1955), rozporządzenia Rady Ministrów (1955) i ustawy (1980 z późniejszymi zmianami) system sfragistyczny domykały przepisy niższego rzędu. Za ilustracje mogą posłużyć przywołane wyżej rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości (1932, 1933) czy rozporządzenie Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego (1931). Przepisy resortowe czy branżowe powinny zostać także dostrzeżone przez badaczy systemu sfragistycznego.

Systemy sfragistyczne sprzed 1815 r. miały naturę inną niż systemy tworzone od 1815 r. Cechą systemów dawnych, którą wyrażają definicje poszczególnych typów i odmian pieczęci, jest powiązanie odmian i typów pieczęci z rangą produktu kancelaryjnego, który uwierzytelniała użyta pieczęć. W uproszczeniu – im istotniejszy w znaczeniu prawnym był uwierzytelniany dokument, tym bardziej okazała powinna być pieczęć go uwierzytelniająca. Dokumenty nowożytnych państw scentralizowanych o jednolitej władzy państwowej nie są różnicowane na dokumenty ważniejsze i mniej ważne. Dokumenty równie silne w zakresie dowodowym wystawiane są w ramach kompetencji poszczególnych władz. Tym samym nie wartość kancelaryjna pieczęci, a rodzaj władzy, urzędu itd. jest istotną przesłanką do doprecyzowania terminologicznego współczesnych pieczęci, które wszystkie – pod względem prawnym pod rządami ustawy z 1980 r. (z późniejszymi zmianami) – mają status pieczęci państwowych⁶³.

Wobec (1) zmieniającego się sposobu zorganizowania państw w długim trwaniu, (2) innych charakterów dawnych i współczesnych systemów sfragistycznych, (3) „ugruntowanego w doktrynie” przekonania prawników, że państwowa pieczęć urzędowa jest obecnie tylko „polem semantycznym” dla orła ustalonego dla godła Rzeczypospolitej i nie można przypisać pieczęci przymiotu godła, (4) dostrzegając w zasadzie jednorodny sposób nazywania wszystkich pieczęci (państwowe pieczęcie najwyższych władz, państwowe pieczęcie urzędowe), uznają, że nie jest właściwe wprowadzenie do opisu współczesnych państwowych pieczęci urzędowych historycznie poprawnych określeń (np. „pieczęć wielka”, „pieczęć większa”, „pieczęć mała”, „pieczęć mniejsza”, „pieczęć sekretna” czy „sekret”). Za właściwe uznają przywołanie w razie konieczności nazwy pieczęci odnotowanej w obowiązującym przepisie.

Po zestawieniu faktów, danych, opinii i interpretacji na temat pieczęci występujących masowo w okresie XIX-XXI w., a także przedstawieniu przemyśleń na temat ich naukowego publikowania uprawniona jest następująca refleksja. Istnieją lub powinny istnieć dwie subdyscypliny edytorstwa źródeł zajmujące się historycznymi pieczęciami. Są to (1) edytorstwo

⁶³ Pieczęć przeznaczona do odciskania w legitymacjach pracowniczych została opisana za pomocą wymiarów, a nie przy użyciu nazwy własnej, odwołującej się do jej przeznaczenia („pieczęć legitymacyjna”).

pieczęci używanych na ziemiach polskich przed 1815 r. i (2) edytorstwo polskich pieczęci urzędowych wykonanych po 1815 r. na podstawie przepisów władz krajowych. Rozróżnienie ich, a co za tym idzie – stosowanie innych metod wydawniczych jest potrzebne szczególnie w odniesieniu do polskich pieczęci urzędowych produkowanych mechanicznie w ramach monopolu mennicy w Warszawie.

Drugą z wymienionych subdyscyplin od pierwszej odróżniają następujące okoliczności: (1) przepisy, na podstawie których powstawały tłoki pieczętne, a utworzone pieczęcie były porządkowane w system sfragistyczny, (2) dokumentacja produkcyjna oraz dokumentacja związana z użytkowaniem i z wycofywaniem z użycia tłoków, (3) duża liczba zachowanych typariuszy, które przesuwać uwagę sfragistyków-nowożytników z odcisków pieczęci na tłoki, (4) specyficzna różnorodność pieczęci w ramach ich przepisowego ujednostajnienia i (5) wielka liczba wykonanych (i zachowanych) typariuszy, a także wielokrotnie większa od zachowanych typariuszy liczba ujawnionych odcisków.

Konieczność zbadania typariuszy pieczęci powstałych po 1815 r. powoduje, że historyk-sfragistyk-nowożytnik swoje kroki równie często jak do archiwum kieruje do muzeów ze zbiorami artefaktów sfragistycznych i do prywatnych kolekcji tłoków pieczętnych. Artykuł o edycji polskich pieczęci urzędowych z okresu XIX-XXI w. występujących masowo i wyprodukowanych w mennicy w Warszawie nie powstałby bez wsparcia kolekcjonerów Janusza Giersza i Mariusza Kopniaka z portalu sigillarium.pl, którym za pomoc w tym miejscu dziękuję.